Nro 167.
D. 16. Lipca.
SOBOTA.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Sejm Konwokacji po śmierci Władysława IV 1648.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Według Postanowienia JO. Xcia *Namiestnika Królewskiego* z dnia 23 *Listo:* r: z: w Mieście rządow: *Nowym dworze*, corocznie odbywać się będą *Jarmarki* w dnie następuiące. 15 *Stycznia*, 19 *Marca*, 13 *Maia*, 15 *Lipca*, 15 *Września* i 11 *Listopada.*

Na wczorajszem posiedzeniu *Akademickiem* w Kościele PP. *Wizytek* znajdowało się wiele *dostojnych osób*, po którem odśpiewano *Te Deum* na podziękowanie BOGU za szczęśliwie ukończony *Rok Szkolny.*— O rozprawach czytanych na temże posiedzeniu i Uczniach *Uniwersytetu* którzy otrzymali *Medale*, doniesiemy w iutrzejszym *Kurjerze.*

w *Instytucie Warszawskim Wód Mineralnych sztucznych* iuż blisko 500 osób piie też *Wody*. To miejsce coraz bardziej staie się przyiemnieyszem.—Opócz szukaiących polepszenia zdrowia, wiele osób przybywa codziennie dla nader miłego towarzystwa. Można to zgromadzenie nazwać *letnim Karnawałem*, każdy oddala się po 2 godzinnej przechadce wesoły; do czego pomaga nadzieia polepszenia zdrowia, w której iuż nie ieden istotnie został utwierdzonym.

Numer 2gi *Bibljoteki Polskiej* Tomu 3go zawiera wyciąg z Pamiętników *Jenerała Rapp*, obejmuiący całkowity opis *Oblężenia Gdańska* aż do poddania się załogi. Redakcja w przypisku oświadcza, że niemogła sprostować nazwisk Officerów Polskich których *Rapp* nazywa iak następuie, *Fatezyński*, *Rosezyński*, *Drabizelwski* i *Cricikowski*, uprasza ieżeliby kto wiedział o prawdziwem ich nazwisku lub też o błędnem napisaniu innych imion, raczył sprostowanie nadesłać do Księgarni P. *Glücksberga*. Jnne artykuły są: o *Edukacji Kobiet* przez *Panią de Remusat* ciąg dalszy. List do Wydawców o *Stanie Włościan Polskich*, o Pieśniach nabożnych J.D. *Minasowicza*, o przerobieniu historji polskiej X. *Wagi* przez Joachi: *Lelewela*, o instytutach naukowych w *Szwecji*.

Podpisani wydoskonaliwszy swą Fabrykę *Ceraty*, wyrabiaią też w różnych kolorach tak na *Płótnie* iako i na *Perkalu*, pokrycia na stoły z landszaftami, marmurkowe i na posadzki, maią honor Prze: Publiczność uwiadomić, iż takowe *Ceraty* po znacznie zniżonej cenie sprzedaią się w Handlu A. *Dal Trozzo* przy ulicy Senatorskiej Nr 496 gdzie i obstalunki na łokcie się przyjmować będą. —

J. *Vetter Bauer.*

Jutro w *Teatrze Narodowym* dane będą znaczne części najnowszych ulubionych Oper *Sroka złodziej* i *Turek we Włoszech*, z Oryginalnej Traiedji *Edyp*, Komedji *Piękna Figlarka*, oraz sceny z dawnych i nowych *Krakowiaków* w których JP. *Bogusławski* ukaże się w roli *Studenta*, JPanna *Mierżyńska* tańczyć będzie ulubionego *Mazura*, a wszyscy *Artyści* i *Artystki* Teatru Narodowego ukażą się na scenie.

Wczoraj pewna znakomita Osoba przechodząca ulicą *Senatorską* rano, słyszała następuiącą rozmowę między 2ma służącemi. „Jak się masz *Andrzeiu?* gdzież to idziež? *Ah mój Janie niemogę dłużej wytrzymać, mój Pan co raz bardziej chimeryczy, iuż i świętej cierpliwości niestaie, nieusłyszałem nigdy od niego uczciwego słowa, nic mu niedogodzi, a do tego ieszcze nie płaci regularnie; idę się upić na zapomnienie biedy, a potem szukać inszej służby; a ty Janie gdzie idzież?* Jdę dać 2 złote na Mszą S: krzyżem leżąc będę prosił BOGA za moiego dobrego Pana, który od kilku tygodni ciężko choruie, i którego nieopuszczę do zgonu. Adyie Andrzeiu."

Już tylko do dnia 20 b.m. okazywane będą w Stolicy tutejszej *trzy młode lewki żywione od suki.* Z uprzejmością uwiadamiamy o tem Publiczność Szanowną i mamy honor oświadczyć, iż *Menażerja* nasza, gotuiąc się iuż w podróż do *Lwowa*, z dniem 20 b: m: niezmiennie i niezawodnie ukazywaną być przestanie. Wzywamy zatem każdego, ktokolwiek miałby iaki interes do nas, ażeby go uskutecznił przed upłynieniem wyżej oznaczonego terminu. —

Herman van Aken i *Martin.*

Bukowie d. 4 *Lipca* 1825 *r.* — *Wielmożny Tomicki Diedzic dóbr Huta Bukowska z przyległościami*, w Obwodzie *Piotrowskim* położonych, wzbyt młodym wieku bo nieskończywszy lat 30, rozstał się z tym światem zostawiwszy w nieutułonym smutku, ukochaną matkę, przywiązaną familją i prawdziwych przyiaciół których zjednanie było pierwszym celem nieboszczyka.

Izraelita mieszkaniec *Raszyna* o którym donieśliśmy w roku zeszłym, w tych dniach zaczął życia swego rok 108my. Dotąd iest zdrów zupełnie, dobrze widzi, słyszy, często za interesami udaie się piechotą do *Warszawy*, nigdy mu niezbywa na *apetycie*. Twarz iego czerstwa i przyiemna, włosy gęste i długie, zupełnie siwe. Jeszcze wymawia wyraznie głosem dość mocnym; zawsze iest *wesoły*, pamięta wiele wydarzeń od młodości o których tak rozmawia że słuchacz może ubawić się przyiemnie. w Czasie bitwy *Raszyńskiej r.* 1809 tak się zabłąkał między *Żołnierzami* że kule padały około niego, lecz żadną niezostał uszkodzony. Jedyną przykrością iakiej doznaie iest, że głowa iego trzęsie się ustawicznie. Ten Starzec ma nadzieie ieszcze żyć długo. 15 lat temu iak się ostatni raz *ożenił*, a to stadło ma być wzorem *iedności Małżeńskiej.*

Stopni Ciepła d, 12, 16.—d, 13 i 14, 19.—d, 15, 21. —

ROZMAITOŚCI.

Nowo przybyły Poseł *Angielski* do *Madrytu* żyie nader okazale; dwór iego świetny, częste uczty, hojność, podobaią się *Hiszpanom.* — Znowu do wojska *Hiszpańskiego* przybyło wielu rekrutów, lecz niema zaco sprawiać im mundurów, także i *Urzędnicy* od nieiakiego czasu nie pobieraią płacy—w *Jndjach* nadzwyczajne wezbranie rzeki *Gangezu* stało się przyczyną okropnych skutków, kilka tysięcy domów iest zniszczonych, a kilkanaście tysięcy Ludzi utraciło życie. — w *Paryżu* w Szpitalu *Kapucyńskim* zapadła się ziemia d. 24 m. z. Łóżko z chorą w nim leżącą kobietą, wpadło w dół znacznej głębokości, młody Aptekarczyk z wielką trudnością wydobył tę niewiastę która iuż się miała za nieżyiącą. — w *Paryżu* znajduie się zawsze kilka set młodych *Sabaudczyków*, których iest sposobem do życia chędożenie *obuwia* osobom przechodzącym przez ulice,

Tym powszechnie znanym z uczciwości i wesołości chłopakom, tego roku bardzo się szczęściło, postanowili przeto uczynić iaką ofiarę, i złożyli 3000 franków na sprawienie *naczyń Kościelnych* które posłali do swej ojczyzny. — Prawie we wszystkich Szkołach we *Francji*, *Studenci* pomnażaią składki dla *Greków*. — w Połowie zeszłego miesiąca, w bardzo wielu miejscach we Francji, nadzwyczajne grady zniszczyły pola, ogrody i winnice, ledwo za kilka lat strata może być wynadgrodzoną. —w Prowincji Hiszpańskiej *Andaluzji* tak się znowu pomnożyli *Gerylasy*, że ustały wszelkie podróże, a nawet *Poczta* nie iest bezpieczną. — w *Hiszpanji* osadzono w *Klasztorach* wielu *Młodzieńców* którzy utworzyli nowy związek pod nazwiskiem *Wielkiej Numancji.*—w Okolicy *Trydentu* dokuczaią nadzwyczajne upały; spodziewaią się tam obfitego żniwa—Niedawno w *Paryżu* okradziono *Xinę Rohan*, wyięto z iej biórka wexel na 50,000 *franków*, trudno było wyśledzić złodzieia, nakoniec *Policja* dostrzegła że pewna młoda *Dama* często bywaiąca u *Xżnej*, nagle zaczęła się bardziej stroić, paradować etc. iakoż okazało się, że ona była owym złodzieiem. — Od chwili iak dozwolono obce zboże wprowadzać do Portów *Hiszpańskich*, miasto *Barcelona* bardzo się ożywiło, widać ruch nieustanny, lecz trwoga tam panuie, z powodu częstego zbliżania się *Korsarzów Kolumbijskich*, którzy nawet wysiadaią na brzegi i rabuią mieszkańców, uważano nawet że między nimi są *Ludzie* z tamecznych okolic, którzy dla chęci niegodziwego łupu, przystali do *Korsarzy* i napastuią własnych współbraci. — w *Bernsdorf* niedawno mnóstwo mieszkańców przybyłych z okolic, znajdowało się na pogrzebie *Weterana Wojska Pruskiego*, Jana *Burhard*, który przeżył lat 102; walczył on w 7mio letniej wojnie, a otoczyny liczną rodziną, od lat wielu mieszkał w swym *Folwareczku* który nazwano *raiem*; wszystko własnoręcznie urządzał, winnice, śliczny ogródek, lasek, owczarnia, były albo uprawione albo stawiane przez niegoż. — w *Berlinie* założono węgielny kamień na nowy dom, w którym uczyć będą *Muzyki Kościelnej*, ten obrzęd odbył się uroczyście. *Król Pruski* ciągle się opiekuiący *Kunsztami*, przeznaczył potrzebną kwotę na uposażenie tego instytutu. —

Pewna Pani w L.... znajduiąc się na pogrzebie swej Przyiaciołki, postrzegła na *Smętarzu* pięknego Młodzieńca który się iej niezmiernie podobał; odtąd utraciła spokojność, tym bardziej że niemogła się dowiedzieć kto był ten *Adonis* zajmuiący iej serce. Zatopiona w romansowych myślach, postanowiła przy bladem świetle *Xiężyca* udać się na *Smętarz* aby w temże miejscu przepędzić godzinę w którem ujrzała przedmiot tak drogi. Przybywa o północy na *Smętarz*, wspiera się na *Urnie*, wydaie kilka tkliwych westchnień, i postrzega zbliżaiącą się osobę... ah to on zapewnie, *Niebo* mi go przysłało!.. zbliż się mój luby, nasze przeznaczenie... w tym osoba przystępuie... Przebóg! umieram! wszakże to mój Mąż którego od lat kilku miałam za umarłego... czy cień iego! Ja to iestem (rzecze Mąż) powracam nakoniec do ojczyzny z dalekich kraiów; dowiesz się później o moich przygodach, ah iakżem szczęśliwy; przeieżdzaiąc w nocy około tego miejsca, chciałem powitać groby mych przodków, i ciebie wierna Małżonką tutaj zastaie, zapewne sądziłaś żem się przeniósł do wieczności i opłakuiesz stratę czułego Męża; byłem tego pewny, spieszmy więc do domu! Jakoż wspólnie odeszli; a co się działo w sercu ro-

mansowej Pani, niedonosi *Dziennik Mód* z którego ten artykuł iest wzięty. — *Król Francuzki* mianował kawalerem orderu *Legji honorowej* Pana *Lemeteie* (*Lemetheyer*) Reżysera Teatru opery komiczney w *Paryżu*. — *Waltornista* pewnego teatru we *Włoszech*, maiąc iedynaczkę *Córkę*, bardzo piękną, postanowił nie obrać innego *zięcia* iak także *Waltornistę*; pokochał się w niej maiętny *Margrabia*, który chcąc dopełnić woli ojca swej ulubionej, zaczął się męczyć nad uczeniem się grać na *Waltorni*, wpół roku tak się wydoskonalił, iż dał *Koncert* na tym trudnym instrumencie i pozyskał czego pragnął. —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Załuski Hrabia Referendarz S: zSandomierskiego — X. Antoni Kościakiewicz z Modliborzyc. — Staniszewski Wojciech Oby: z Płocka. — Bielski Michał Pułkownik z Białegostoku. — Bogusławski Podpułkownik. — Osiecki Maior z Woiew: Augustowskiego. — Brzeziński Felix Oby: z Kalisza. — Lewiński X. Sufragan z Włocławka. - Rakuza Jan Oby: z Janowa. — Stępkowski Radca z Tatary. - Cedrowski Antoni Oby: z Siedleckiego. — Graff Jakób Radca Gór: z Lubochni. — Mikorski Jan Hra: z Słubic. — Ostanowicz Kapitan z Ciechanowca. — Młocki Mikoł: Oby: z Młocin.

DONIESIENIA.

Marcin Ciechanowski Komornik Sądu Appe: Królest: Pols: zawiadamia Osoby interessowane, że odmienił zamieszkanie, przeniosłszy się do domu tu w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 552 stoiącego.

Po nastąpionej w dniu 19m Czerwca r. b. Stanisława Plewińskiego Majstra Professji Złotniczej przy ulicy Nowo-Senatorskiej na przeciw Hotelu Litewskiego pod Nr: 476 Lit: D. beztestamentowej śmierci, otworzył się spadek który ogłaszaiąc zawiadamia się kogo to dotyczeć może, iż Opiekun główny Ernest Fryderyk Magdaliński w własnej Kamienicy pod N. 383 przy ulicy Krakowskie Przedmieście zamieszkały, skutkiem odbytej po spisaniu Inwentarza na dniu 13m m.b. w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału III. uchwały Rady familijnej, do ściągania Aktiwów do Massy dłużnych upoważnionym został, a następnie postanowioną iest sprzedaż pozostałości składaiącej się z nowo wyrobionych Sreber, iako to: Cukiernic, Miednic, Wazonów, Kubków, Serwisów, Łyżek wazowych stołowych, Sztuczców, iak niemniej Garderoby Męzkiej, w dniu 27m Lipca r.b. zrana od godziny 10tej i dni następnych w miejscu powyższem, która za gotowe i nieodstępnie płacić się maiące pieniądze odbytą zostanie. Wszystkie zaś Srebra w miejscu gdzie sprzedaż odbędzie się, każdodziennie od godziny 10tej zrana do 12tej, i od 3 do 5tej popołudniu wystawione będąc, okazywane być mogą. — *Jan Felix Wilski* R.K.

☞ Podpisany Uprzywileiowany Operator Odcisków i wynalazca Wody Aromatycznej Orjentalnej, ma zaszczyt zawiadomić Sza. Publ. iż przeniosł swe zamieszkanie z ulicy Dzikiej na Królewską Nr 1067 od frontu na dole w domu W. Janiszewskiego. Razem mam honor zawiadomić Szano: osoby cierpiące na powierzchne wyrzuty na nogach, zatwardzenie pięt, brodawki etc. iż posiadam Plastry na wszystkie t. p. słabości, które przez długoletnią praktykę odkryłem i do najwyższego stopnia doskonałości doprowadziłem, z któremi moie przysługi ofiaruię, i za niezawodność ręczę; z których najłatwieyszym sposobem Sza. osoby cierpiące, oswobodzone zostaną z podziwieniem. — Jan Babtysta *Schneider*.

Niżej podpisany ma honor Sza: Publ: zawiadomić niniejszym, iż Kantor Loterji Klas: w Pałacu Olbromskich przy ulicy Senatorskiej przez siebie dotąd utrzymywany, przeniosł do domu Kronenberga przy ulicy Miodowej Nr 486, w którymto Kantorze Losów do 28 Loterji Klassy: każdego czasu dostać można. — K. *Depler*.

Michał *Pfanhauser* Zegarmistrz przeprowadził się z pod Nr 557 z ulicy Długiej, pod Nr 967 na ulicę Graniczną za żelazną bramą. —

Podpisany przekonawszy się iż na moie imie przedaią Makowy Olej fabrykowany; przeto ostrzegam WW. Aptekarzy, iż iedynie tylko w moiej fabryce Makowego Oleiu na Pradze dostać można, iak iuż wiadomo.

Nochim Jakób Karliner z Pragi.

Zegarek złoty repetjer w kopercie zielonej, zgubiony został przez idącego, o godzi: 9 rano d. 12 Lipca r.b. od Kościoła XX. Reformatów, ulicą Senatorską i Bielańską do Mennicy. Kto takowy znalazł i odda do Drukarni Kurjera, odbierze przyzwoitą nadgrodę.

w D. 11 b. m. zginął Wyżeł mały rassy angiel: biały w brudno kasztanowate łaty, uszy kasztanowate kosmate, koniec ogona biały kosmaty, krótko ucięty; ktoby go znalazł, niech raczy oddać na ulicę Nowo-Senatorską do Hotelu Litewskiego pod Lit: B. C. otrzyma dobrą nadgrodę.

Teatr. Jutro (*Patrz Wyżej*.)